



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(579)

42. posiedzenie
Komisji Ochrony Środowiska
w dniu 13 grudnia 2002 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy – Prawo wodne.

(Początek posiedzenia o godzinie 7 minut 58)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Adam Graczyński)

Przewodniczący Adam Graczyński:

Czekamy na pana senatora Łęckiego, bo on jest sprawozdawcą tej ustawy i brał czynny udział w pracach komisji sejmowej. Ja mam pewną propozycję na wypadek, gdyby się okazało, że... No nie widzę pana senatora Łęckiego na sali, a mamy rozpocząć punktualnie. Może poproszę o zatelefonowanie do pana senatora Łęckiego. Może już nadchodzi?

Do tej pory nie ma też przedstawicieli biura prawnego. Idą? Bardzo proszę.

(Głos z sali: Pan przewodniczący wyznaczeniem tak wczesnej pory zakłócił system pracy w Senacie.)

Nie, niektóre posiedzenia komisji zaczynają się o 8.00, tak że to nie zaczyna się o takiej nadzwyczajnie wczesnej porze. Nam po prostu brakuje czasu, bo jest wielkie spiętrzenie spraw i musimy sobie z tym jakoś poradzić.

Bardzo proszę, Panie Mecenasiu, dzień dobry. Proszę o zajęcie miejsca.

A więc ja na wszelki wypadek, gdyby pan senator Łęcki tutaj nie dotarł, zapytam: czy pan senator Lewicki podjąłby się roli senatora sprawozdawcy?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak. To jest ustawa w miarę przejrzysta, Panie Senatorze. Pan chyba nie był do tej pory sprawozdawcą komisji?

(Senator Marian Lewicki: Dobrze.)

To na wypadek gdyby pan senator Łęcki nie dotarł.

Otwieram posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska.

Mamy dzisiaj rozpatrzyć uchwaloną przez Sejm na trzydziestym siódmym posiedzeniu w dniu 5 grudnia 2002 r. ustawę o zmianie ustawy – Prawo wodne.

Chciałbym serdecznie powitać sekretarza stanu w Ministerstwie Środowiska, pana Czesława Śleziaka, oraz dyrektora Departamentu Ochrony Środowiska i Budownictwa w Najwyższej Izbie Kontroli, pana Andrzeja Głowackiego. Witam też panów senatorów.

Przypomnę, że ustawa, nad którą będziemy debatować, była propozycją Senatu, została przyjęta przez Senat, trafiła do Sejmu i była poddana wszechstronnej dyskusji.

Jeden z członów tej ustawy, dotyczący pracy elektrowni i zrzutu wód z elektrowni, bardzo ważny dla przemysłu polskiego i dla niektórych środowisk, został przeniesiony do ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska i ustawy – Prawo wodne, nad którą debatowaliśmy i którą przyjęliśmy wczoraj w Senacie. Drugim bardzo ważnym elementem tej ustawy była kwestia funkcjonowania spółek wodnych. Była to sprawa wniesiona przez środowisko bardzo ważne.

No i ta druga część stała się przedmiotem wielu dyskusji. Mam tutaj przed sobą również sprawozdanie z debaty sejmowej. Stwierdzono tam, że nasza inicjatywa jest bardzo korzystna, poprawna, bo usiłuje uregulować funkcjonowanie spółek wodnych. Ale ta regulacja funkcjonowania spółek wodnych – organizacji bardzo w Polsce potrzebnych – bezwzględnie musi być bardziej szczegółowa i bardziej komplementarna.

A, witamy pana senatora.

Po wielu dyskusjach członkowie sejmowej Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, a później cały Sejm, doszli do wniosku, że ustawa ta powinna zawierać dwa artykuły: pierwszy mówiący o tym, że spółki wodne mogą prowadzić tę działalność nie dłużej niż dwa lata od dnia wejścia w życie ustawy, i drugi mówiący o tym, że ustawa wchodzi w życie z dniem 31 grudnia. Dodam jeszcze, że...

(Głos z sali: Weszła!)

Wchodzi w życie. Ta nasza, obecna, ustawa wchodzi w życie z dniem 31 grudnia.

I dlatego minister środowiska podjął zobowiązanie, że przygotowuje się bardzo wnikliwy projekt dotyczący funkcjonowania spółek wodnych, że on będzie przedyskutowany i rozpatrzony w przyszłym, 2003 r. Przyjęcie ustawy w kształcie proponowanym przez Senat nie było możliwe, natomiast dwie najważniejsze kwestie – elektrownia Żarnowiec i elektrownie oraz funkcjonowanie spółek wodnych – w moim odczuciu zostały już zabezpieczone.

To tyle z mojej strony, jeśli idzie o wprowadzenie. Propozycja jest taka, żeby przyjąć tę ustawę bez poprawek.

Najpierw przedstawiciel Biura Legislacyjnego, bardzo proszę.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Roman Kapeliński:**

Dziękuję.

My nie mamy uwag. To jest poprawnie sformułowana ustawa.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Dziękuję uprzejmie.

Bardzo proszę pana ministra o zabranie głosu.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska
Czesław Śleziak:**

Panie Przewodniczący, ja nie wiem, czy jest jakiś sens w zabieraniu głosu na ten temat. Jest stanowisko rządu wobec tej ustawy, jak był pan uprzejmy powiedzieć, jest wiele interesujących rozwiązań, które wymagają dalszych prac potrzebnych po to, aby dokonać zmian systemowych, potrzebnych także po to, aby zostawić sobie czas na głębsze przemyślenia, na zmiany systemowe. Stąd też propozycja, aby ograniczyć się właśnie do nowelizacji art. 212.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Dziękuję bardzo.

Jest tu senator wnioskodawca, pan senator Spychalski. Bardzo proszę.

Senator Andrzej Spychalski:

Ja chciałem podziękować za to, że udało nam się w toku tych działań doprowadzić do takich rozstrzygnięć. Chcę powiedzieć, że inicjatorzy tej nowelizacji mieli świadomość, że przez tę zaproponowaną nowelę nie tylko trzeba uregulować status spółek, ale także doprowadzić do nowelizacji innych ustaw. Nie podejmowaliśmy tego, przeczuwając czy też spodziewając się, że zapowiadana przez resort kompleksowa nowelizacja tych przepisów prawa akurat zbiegnie się z przedstawioną nowelizacją dotyczącą spółek wodnych. No, stało się inaczej. Ale podzielałem zdanie pana przewodniczącego, że zaproponowana regulacja zabezpiecza funkcjonowanie spółek na najbliższy rok przy istniejącym status quo.

Jedno trochę mnie niepokoi. Śledziłem tok dyskusji w Sejmie i wiem, że mimo wszystko pojawia się sporo oponentów tych rozwiązań. Chciałbym, żebyśmy przyjęli taką generalną zasadę, że będziemy trwać przy wypowiedzianej już tezie, iż próba dopuszczenia spółek wodnych do działalności z zakresu zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków jest racjonalna i zasadna, i żeby tej tezie towarzyszyły następne działania. Dziękuję.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Świetnie, dziękuję bardzo. Dziękuję uprzejmie.
Pan senator Łęcki, proszę bardzo.

Senator Włodzimierz Łęcki:

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze! Panie, Panowie Senatorowie!

Ja zajmowałem się... Ach, na sali nie ma pań. A więc powinno być: Panowie Senatorowie.

Ja zajmowałem się tym tematem i muszę powiedzieć, że troszeczkę zmieniłem zdanie, i różnię się od kolegi Spychalskiego, jeśli chodzi o pogląd na to, czy spółki wodne mają prowadzić tę działalność. Dlatego mam prośbę do pana ministra. Może by tak, po to, aby nie doszło do takiej sytuacji, z którą mamy do czynienia w przypadku biopaliw, gdzie troszeczkę błądzimy w ciemności, zorganizować z inspiracji pana ministra niedużą konferencję, konferencję „okrągłego stołu”, podczas której nawet nie cała komisja, a tylko zainteresowani posłowie i senatorowie omówiliby tę sprawę.

Ja w pięciu zdaniach powiem o co mi chodzi. Spółki wodne są...

Przewodniczący Adam Graczyński:

Panie Senatorze, jeśli można, przepraszam bardzo, ale jesteśmy dzisiaj w bardzo trudnej sytuacji czasowej.

(Senator Włodzimierz Łęcki: Trudnej. Dobrze, czyli tylko...)

Przyjmuję pańskie argumenty i pański wniosek, Panie Senatorze, i proponuję, żeby taka konferencja, zorganizowana przez Komisję Ochrony Środowiska i Ministerstwo Środowiska, odbyła się szybko, tak gdzieś do końca lutego. Bo w moim odczuciu, Panie Senatorze Wnioskodawco, ona nie jest taka trudna. I wtedy, w na podstawie wniosków z tej konferencji, można by przygotować dobrą ustawę.

(Senator Włodzimierz Łęcki: Tak jest.)

Jasne. A więc do końca lutego organizujemy spotkanie. Wiadomo, kto i jak, prawda? Wszystko jest zrozumiałe i szlachetne. Dziękuję uprzejmie.

Kto z panów senatorów chciałby jeszcze zabrać głos?

Bardzo proszę.

Senator Mieczysław Janowski:

Panie Ministrze, jak rozumiem, zapis znowelizowanego art. 212 będzie również dotyczył związków spółek i tak zwanych związków wałowych. Czy tak? Dziękuję.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Dziękuję. Tak. Panie Senatorze.

Bardzo proszę, pan senator Niski.

Senator Grzegorz Niski:

Panie Przewodniczący, chciałbym prosić o krótkie wyjaśnienie. Jakie skutki spowoduje wprowadzenie zapisu, że spółki wodne nie mogą prowadzić działalności dłużej niż dwa lata od wejścia ustawy w życie?

Przewodniczący Adam Graczyński:

Panie Senatorze, ja sądzę, że nic się nie zmienia. Spółki będą działały tak jak do tej pory i nie będą musiały przeznaczać środków na, często w ogóle niemożliwe, kosztowne przekształcenia.

Senator Andrzej Spsychalski:

Bodajże trzy spółki są już na etapie przekształceń i chyba tych procesów nie da się zahamować.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Ale kilkadziesiąt czeka.

(Senator Andrzej Spsychalski: Kilkadziesiąt czeka.)

Tak, Panie Senatorze?

Senator Grzegorz Niski:

Tak, ale co znaczy to ograniczenie: „nie dłużej niż dwa lata od dnia wejścia w życie ustawy”?

Przewodniczący Adam Graczyński:

Wspólnie z rządem celowo daliśmy sobie takie ograniczenie, żeby w tym czasie przygotować porządną ustawę – patrzę na senatora wnioskodawcę i na pozostałych

senatorów – która pozwalałaby na unormowanie działalności spółek wodnych i utrzymanie ich odrębności.

Czy państwo senatorowie są za?

(*Senator Grzegorz Niski: Czyli, to jest taki czas, taki okres przejściowy?*)

Tak. Tak jest.

Pan minister Czesław Śleziak, proszę.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska
Czesław Śleziak:**

Ja jeszcze chciałem doprecyzować odpowiedź na pytanie o związki wałowe. Mam przed sobą prawo wodne i art. 164 pkt 9: „Przepisy dotyczące spółek wodnych i ich związków stosuje się odpowiednio do związków wałowych”.

Przewodniczący Adam Graczyński:

To wspaniale, wszystko się wyjaśniło.

Kto z panów senatorów chciałby zabrać jeszcze głos?

Jeśli nikt, to zajmijmy się wnioskiem o przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

W takim razie zarządzam głosowanie.

Kto jest za przyjęciem tego wniosku?

Dziękuję. Jednogłośnie za, tak?

Dziękuję bardzo.

Jeszcze nim zamknę posiedzenie, ustalmy, że sprawozdawcą będzie pan senator Łęcki. Jest to kwestia kontynuacji.

Dziękuję panu senatorowi Lewickiemu za gotowość do ewentualnego zastąpienia pana senatora Łęckiego. Bo gotowość była.

Inny wynikający z dzisiejszego posiedzenia wniosek jest taki, że do końca lutego zorganizujemy konferencję, wspólnie, następnie przygotowalibyśmy projekt ustawy do dyskusji w ramach inicjatyw legislacyjnych. Panie Ministrze, mniej wężej do kiedy? Ja sądzę, że dobrze byłoby to zrobić gdzieś do końca kwietnia, żebyśmy mogli w maju rozpocząć prace, i ewentualnie gdzieś do końca roku uporać się z tym problemem. Taka byłaby moja prośba. Dobrze, Panie Ministrze? Taką mam prośbę.

Witam panią senator.

I ostatni wniosek, jeśli przyjmijmy na kolejnym posiedzeniu tę ustawę, bo na posiedzeniu plenarnym ją, przyjmijmy, byłby taki – i tu zwracam się z prośbą do pana senatora sprawozdawcy – żeby te informacje pilnie dotarły do zainteresowanych poprzez Rejonowy Związek Spółek Wodnych. Mamy taką organizację w Kaliszu, prawda? Bo dalej niektórzy do mnie dzwonią w tej sprawie, zaniepokojeni, z miejscowości, po których bym się nigdy nie spodziewał, że tam funkcjonują spółki wodne.

Pan minister Śleziak ma głos.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska
Czesław Śleziak:**

Jeśli chodzi o tę część spółek wodnych, która jest przedmiotem dyskusji, to w miarę szybko można zrobić konferencję, doprecyzować. Ja jestem natomiast głęboko

przekonany, że istnieje też potrzeba głębokiej zmiany prawa wodnego. Prawda jest taka, że prawo wodne przez parę lat, przez parę kadencji, nie miało w parlamencie szczęścia. To, co zrobiono w parlamencie poprzedniej kadencji, też nosi znamiona pośpiechu. Część finansowa prawa wodnego jest praktycznie żadna. Istnieje potrzeba poważnego przemyślenia starego prawa wodnego i głębokiej nowelizacji.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Dziękuję bardzo.

Ja sędzę, że wyczerpaliśmy porządek dzienny.

Zamykam posiedzenie i uprzejmie dziękuję wszystkim za przybycie. Dziękuję bardzo.

(Koniec posiedzenia o godzinie 8 minut 13)

